

Socjaliści w pierwszych rządach niepodległej Polski i w wyborach do Sejmu Ustawodawczego

W końcowym okresie pierwszej wojny światowej w atmosferze nasilającej się fali rewolucyjnej powstawały na ziemiach polskich niezależne od słabnących władz okupacyjnych lokalne ośrodki władzy. W pierwszych dniach listopada 1918 r. powstały m.in. Republika Tarnobrzaska i Republika Pińczowska¹. 28 października utworzona została w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna (PKL) jako tymczasowa niezależna władza z przewodniczącym Wincentym Witosem, szefem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) „Piaś”. Członkami zarządu PKL byli również działacze Polskiej Partii Socjalistycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego: Ignacy Daszyński, Jędrzej Moraczewski i kilku innych². Nie mieli oni jednak istotnego wpływu na społeczno-polityczne oblicze PKL. 4 listopada 1918 r. z członkostwa w niej zrezygnował Ignacy Daszyński. Polska Komisja Likwidacyjna była pierwszym polskim rządem dzielnicowym obejmującym tylko teren Galicji. Dla socjalistów działających w Królestwie i Galicji najważniejszą sprawą było utworzenie rządu centralnego. Było to nawiązanie do rezolucji uchwalonej przez uczestników tajnego XIV Zjazdu PPS obradującego we wrześniu 1918 roku. Pisano w niej, że „[...] proletariat polski w mieście i na wsi wyteży wszystkie siły by urzeczywistnić swoje cele narodowo-polityczne, a więc usunąć z granic kraju wojska okupacyjne, utworzyć zjednoczoną i niepodległą Republikę Ludową, obejmującą wszystkie ziemie polskie, Republikę w której kultura polska znajdzie warunki niezbędne do wszechstronnego rozwoju, a klasa robotnicza przystąpi do realizowania socjalistycznego programu społecznego”³.

¹ J. Gmitruk, *Ludowcy w walce o niepodległość*, Warszawa 2019, s. 72–79; H. Cimek, *Republika Tarnobrzaska – radykalna wizja odradzającej się polskiej demokracji*, w: *Powstanie i działalność Polskiej Komisji Likwidacyjnej*, pod red. Janusza Gmitruka, Warszawa 2018, s. 153–173; Z. Małecki, S. Marcinkowski, *Ziemia Pińczowska*, Kraków 1975, s. 13.

² M. Śliwa, *Socjaliści w Polskiej Komisji Likwidacyjnej*, w: *Powstanie i działalność Polskiej...*, s. 71–87.

³ *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, red. H. Janowska, T. Jędruszcak, Warszawa 1984, s. 414; J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917–1919*, Warszawa 1962, s. 140.

W dniu 2 listopada 1918 r. odbyło się w Warszawie tajne spotkanie działaczy PPS, PPSD, PSL „Wyzwolenie”, organizacji liberalnej inteligencji, Konwentu Organizacji „A”. Na spotkaniu podjęto decyzję o utworzeniu tymczasowego republikańsko-demokratycznego rządu w Lublinie⁴. W nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. w Lublinie powstał „Rząd Lubelski” pod kierownictwem działacza PPSD Ignacego Daszyńskiego noszący nazwę Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. Był pierwszym rządem, który obejmował dwie dzielnice: Galicję i Królestwo Kongresowe. Składał się z 5 socjalistów (PPS i PPSD), 6 ludowców (PSL „Wyzwolenie” i PSL-Lewica), 3 członków centrolewicowego Stronnictwa Niezawisłości Narodowej i jednej osoby bezpartyjnej. Wśród socjalistów ministrami byli znani działacze: Ignacy Daszyński – oprócz funkcji premiera pełnił obowiązki ministra spraw zagranicznych i zastępco ministra sprawiedliwości, Jędrzej Moraczewski (komunikacja), Bronisław Ziemięcki (przemysł), Tomasz Arciszewski (praca i opieka społeczna), Marian Malinowski (roboty publiczne). Wiceministrami byli natomiast: Andrzej Strug (propaganda), Tadeusz Hołówko (propaganda). Wśród ludowych działaczy ministrami byli: Stanisław Thugutt (spraw wewnętrznych), Juliusz Poniatowski (rolnictwo), Irena Kosmowska (wiceminister propagandy), Błażej Stolarski (bez teki). Ze Stronnictwa Niezawisłości Narodowej: Gabriel Dubiel (oświata), Marian Downarowicz (skarb i kooperatywy), Waław Sieroszewski (informacja i propaganda). Osobą bezpartyjną odpowiedzialną za wojsko był Edward Rydz-Śmigły. Do ludowego rządu lubelskiego nie przystąpił Wincenty Witos będąc zwolennikiem koalicyjnego rządu narodowego. Wszyscy członkowie rządu byli zadeklarowanymi zwolennikami Józefa Piłsudskiego.

Rząd Daszyńskiego zaczynając działalność przejął kontrolę nad Lublinem oraz częścią obszaru okupacji austro-węgierskiej likwidując ośrodki władzy Rady Regencyjnej. W dniach 8–9 listopada mianował komisarzy rządowych w Lublinie i kilkunastu powiatach, m.in. w Radomiu i Kielcach. Rząd uzyskał poparcie Rady Komisarzy Ludowych Zagłębia Dąbrowskiego, natomiast nie uznała go krakowska Polska Komisja Likwidacyjna. Program społeczno-polityczny był lewicowy, ale nie komunistyczny. Celem jego było przeprowadzenie głębokich reform społeczno-politycznych. Program reform zawarty został w ogłoszonym w dniu 7 listopada 1918 roku manifestie. Zapowiadał on m.in.:

1. Kontynuowanie walki o odzyskanie pełnej niepodległości i zjednoczenie wszystkich ziem polskich z dostępem do morza.
2. Wprowadzenie republikańskich form rządów.
3. Zwołanie jeszcze w 1918 r. Sejmu Ustawodawczego.
4. Równouprawnienie wszystkich obywateli.
5. Wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy.

⁴ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski. 1918–1926*, Warszawa 1978, s. 18–21.

6. Demokratyzację wszystkich instytucji i urzędów w mieście i na wsi.
7. Wywłaszczenie wielkiej własności ziemskiej i oddanie ziemi w ręce chłopów bezrolnych i małorolnych pod kontrolę państwa.
8. Powszechne, obowiązkowe i bezpłatne świeckie nauczanie w szkole.
9. Ukonstytuowanie władz rządowych, powołanie demokratycznych rad gminnych, sejmików powiatowych i samorządów miejskich.
10. Zorganizowanie milicji ludowej.
11. Zaopatrzenie ludności w żywność.

Manifest pozytywnie ocenił premier drugiego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej – Jędrzej Moraczewski, między innymi pisząc w swoich wspomnieniach: „Manifest stanowił kamień węgielny w budowie nowoczesnego państwa polskiego. Przeciwwstawiał hasłom bolszewickim i rodzimej reakcji zasady szczerzej demokracji. Następne gabinety musiały liczyć i liczą się do dziś dnia z zasadami wypowiedzianymi przez manifest jako jedyną drogę wyprowadzenia Polski z chaosu w jaki wtrąciła ją studwudziesięcioletnia niewola i blisko pięć lat trwająca wojna światowa. Manifest był czynem przenoszącym Polskę z końca XVIII wieku w wiek XX. Znalazł echo w całej Polsce. Wśród chłopów i robotników wywołał entuzjazm, wśród reakcjonistów wszelkich odcieni, od endeków począwszy na stańczykach skończywszy, wściekłość i nienawiść rozpaczy, nie cofającej się przed niczym”⁵.

W dniu 10 listopada 1918 roku przyjechał z więzienia w Magdeburgu do Warszawy Józef Piłsudski witany przez regenta księcia Zdzisława Lubomirskiego i działacza Polskiej Organizacji Wojskowej Aleksandra Prystora. Następnego dnia Rada Regencyjna dekretem oddała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad tworzącym się wojskiem a 14 listopada rozwiązała się przekazując mu całą władzę nad aparatem państwa. 11 listopada Piłsudski spotkał się z Daszyńskim, który na jego wezwanie przyjechał do Warszawy z Lublina i złożył dymisję swojego rządu. Naczelny Wódz nie był zadowolony z powstania rządu lubelskiego, szczególnie z postawy Edwarda Rydza-Śmigłego. 13 listopada 1918 r. w Warszawie odbyła się kilkudziesięciotysięczna demonstracja ludności Warszawy podczas której przemawiał Ignacy Daszyński. Demonstranci udali się do Zamku Królewskiego i na jego wieży zawiesili czerwony sztandar.

W napiętej, rewolucyjnej atmosferze Piłsudski w dniu 14 listopada 1918 r. powierzył Daszyńskiemu przeprowadzenie rekonstrukcji istniejącego od kilku dni lubelskiego rządu. W wydanym z tej okazji dekrete m.in. pisał: „[...] licząc się z potężnymi prądami, zwyciężającymi na Zachodzie i Wschodzie Europy zdecydowałem się zamianować prezydentem gabinetu pana posła Ignacego Daszyńskiego, którego długoletnia praca patriotyczna i społeczna daje mi gwarancje, że zdoła w zgodnej współpracy z wszystkimi żywiołami przyczynić się do odbudowy dźwigającej się

⁵ Cyt. za: A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1957, s. 36.

z gruzów ojczyzny⁶. Pozytywną opinię o Tymczasowym Rządzie Ludowym Republiki Polskiej Piłsudski wygłosił również kilka lat później w Warszawie⁷.

Daszyński podjął próbę utworzenia nowego koalicyjnego rządu. Napotkał jednak duże trudności prowadząc rozmowy razem z Piłsudskim i przedstawicielami głównych partii politycznych, w tym socjalistów (Norbertem Barlickim, Jędrzejem Moraczewskim, Mieczysławem Niedziałkowskim, Feliksem Perlem, Bronisławem Ziemięckim). Zdecydowanymi przeciwnikami rządu Daszyńskiego byli przedstawiciele partii prawicowych, zwłaszcza endecji. Również sam Naczelnik nie był zwolennikiem rządu lewicowego, optując za rządem koalicyjnym. W związku z tym upadła koncepcja utworzenia rządu lewicowego. 17 listopada 1918 r. Piłsudski powierzył misję tworzenia rządu osobie pozostającej z nim w bliskich stosunkach – Jędrzejowi Moraczewskiemu. Jako członek kierownictwa PPSD należał do jego prawego skrzydła. Służył w legionach, następnie pełnił ważną funkcję kierownika politycznego w konwencie Organizacji „A”.

Moraczewski oceniając znaczenie rządu Daszyńskiego, jego działanie, dostrzegł w nim pozytywy w skierowaniu działań państwowych na drogę demokratycznych reform, jednocześnie stwierdził, że jego zasługą było przeszkodzenie zwycięstwu komunizmu w Polsce⁸.

Piłsudski mianując Moraczewskiego premierem zastrzegł, że ma krótki czas na tworzenie rządu, oraz żeby swoimi zarządzeniami nie wkraczał w stosunki społeczne, gdyż zajmie się nimi przyszedł sejm. Jednocześnie ustalili tygodniowy czas na opracowanie ordynacji wyborczej do sejmu. Moraczewski rozpoczynając pełnienie funkcji premiera starał się skwapliwie wypełniać zalecenia Naczelnika, jednocześnie przyjmując nazwę rządu Daszyńskiego był jego kontynuacją. Realizował postulaty zawarte w manifeście z 7 listopada 1918 r. Wydał szereg dekretów dotyczących m.in. charakteru prawnoustrojowego państwa oraz uprawnień społeczno-politycznych i socjalnych ludności. Były to dokumenty bardzo postępowe, świadczące o demokratyzacji życia w powstałym państwie, realizujące hasła zawarte w manifeście rządu lubelskiego. Wszystkie dekryty miały charakter tymczasowy, obowiązywały tylko do zwołania Sejmu Ustawodawczego.

22 listopada Piłsudski i Moraczewski podpisali dekret stwierdzający, że Polska jest republiką i że do zwołania Sejmu Ustawodawczego najwyższą władzę sprawować będzie Piłsudski jako Tymczasowy Naczelnik Państwa sięgając do tradycji Kościuszki.

Opracowania ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego podjął się powołany przez Wydział Sejmowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych członek Cen-

⁶ J. Piłsudski, *Pierwsze dni Rzeczypospolitej Polskiej w: Pisma zbiorowe*, t. VIII, Warszawa 1937, s. 101.

⁷ M. Niedziałkowski, *Demokracja parlamentarna w Polsce*, Warszawa 1930, s. 12.

⁸ A. Ajnenkiel, *Sejm jako czynnik integracji narodu i państwa w: Sejmy drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. Andrzeja Zakrzewskiego, Warszawa 1990, s. 22.

tralnego Komitetu Wykonawczego PPS, młody, bo liczący wówczas 25 lat Mieczysław Niedziałkowski. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej studiował prawo na uniwersytecie w Petersburgu. Po powrocie do Warszawy był pracownikiem naukowym Biura Pracy Społecznej przy Radzie Regencyjnej i prowadził badania z zakresu prawa konstytucyjnego i funkcjonowania jednoizbowego parlamentu w niektórych państwach europejskich. W wyniku przeprowadzonych badań doszedł do przekonania, że najkorzystniejszy dla Polski byłby właśnie taki parlament jednoizbowy. Niedziałkowski wraz z Zygmuntem Chrzanowskim i Włodzimierzem Wakarem opracowali wstępny projekt ordynacji wyborczej. Po poprawkach projekt ten został zatwierdzony przez Radę Ministrów i 28 listopada 1918 r. podpisany przez Tymczasowego Naczelnika Państwa. Jednocześnie ogłoszono w dekrete datę wyborów do Sejmu Ustawodawczego na 26 stycznia 1919 r. Ordynację oparto na pięciu zasadach: powszechności, równości, tajności, bezpośredniości i proporcjonalności. Prawo zgłaszania list kandydatów miały tak stronnictwa polityczne jak i grupy wyborców. Granice czynnego prawa wyborczego określono włącznie z kobietami na 21 lat, a bierne prawo wyborcze miało przysługiwać po ukończeniu 25 lat.

Szybkie zwołanie sejmu było bardzo istotnym celem Naczelnika Państwa. Piłsudski na spotkaniu z delegacją PPS i PSL „Wyzwolenie” w dniu 8 grudnia 1918 r. mówił: „Najważniejszym dążeniem moim w obecnym czasie jest zwołanie sejmu. W Polsce wszyscy krzyczą, iż posiadają większość. Dopiero jednak sejm wyjaśni i ustali, gdzie jest ta większość i czego ona chce. Moi panowie, jestem zdecydowany siebie i wojsko podporządkować woli narodu, wyrażonej przez sejm”⁹. Podobnie mówił na spotkaniu z delegacją chłopów z powiatów radomszczańskie-go i koneckiego. W szybkim zwołaniu sejmu dostrzegano podstawowy element stabilizacji stosunków politycznych w kraju, stworzenia podstaw egzystencji i form organizacji państwa, które należy na nowo wypracować. Liczono, że sejm da krajowi: 1. Poczucie prawa poważnych dokonań bez udziału obcych. 2. Może zabezpieczyć przed bolszewizmem. Przy czym nierealna jest obawa nadmiernego zradykalizowania sejmu, gdyż będzie go wybierać ogromna większość chłopska. 3. Będzie łączył dzielnice – poważnie zmniejszy różnice między nimi i poważnie przyczyni się do zjednoczenia Polski.

Formowanie i eksponowanie argumentu za szybkim zwołaniem sejmu było jednocześnie polemiką prawicy w kraju i endeckiego Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Obóz prawicowy był przeciwny przyspieszonym wyborom obawiając się, że wybrany sejm będzie opanowany przez lewicę i dlatego wysunięto postulat stworzenia przejściowego organu przedstawicielskiego Naczelnej Rady Narodu Polskiego¹⁰. Wśród niektórych prawicowych historyków szerzony był

⁹ Tamże, s. 23.

¹⁰ Tamże.

pogląd, że jednym z powodów forsowania przez Piłsudskiego jak najszybszego wyboru Sejmu Ustawodawczego była chęć osłabienia pamięci o tym, że otrzymał władzę nad wojskiem i państwem z rąk Rady Regencyjnej zależnej od władz okupacyjnych.

Poczynając od początku grudnia 1918 r. socjaliści i ludowcy wraz z przedstawicielami Stronnictwa Niezawisłości Narodowej wchodzących do rządów ludowych rozpoczęli aktywną kampanię wyborczą do wyznaczonych na dzień 26 stycznia 1919 r. wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Program wyborczy PPS i PPSD wysuwał na czoło wiarę w możliwość realizacji drogą pokojową przemian społecznych i wrastania w socjalizm. Miała się ona odbyć nawet bez większości socjalistów w rządzie i w sejmie, ale w sojuszu z ugrupowaniami chłopskimi i demokratycznymi inteligentami związanymi z Piłsudskim. PPS wystąpiła prawie we wszystkich okręgach wyborczych samodzielnie. Akcją prowadziła w słowie i na piśmie, głównie poprzez agitację na organizowanych spotkaniach, lokalne pisma, broszury i odezwy wyborcze. Agitacją objęto oprócz mieszkańców miast również środowiska wiejskie, w tym robotników rolnych. W większych ośrodkach miejskich (Warszawa, Łódź, Zagłębie Dąbrowskie, Lublin) propagandę kierowano głównie przeciw dwóm przeciwnikom – prawicy i komunistom. W propagandzie prowadzonej na wsi występowano przeciw obszarnikom ziemskim i endekom. W tworzeniu list wyborczych kandydatów na posłów wystąpiły różnice w obu partiach. W Galicji w wielu okręgach listy PPSD zablokowane były z listami PSL-Lewica i listami Stronnictwa Niezawisłości Narodowej. Na Śląsku Cieszyńskim nie odbyły się w ogóle wybory. Do sejmu delegowani zostali kandydaci kompromisowo uzgodnieni. Tereny wyborcze kraju podzielono na okręgi, również znajdujące się jeszcze pod administracją niemiecką (Olsztyńskie, Poznańskie, Górny Śląsk i Śląsk Opolski).

Ordynacja wyborcza, jak również inne dekrety wydane przez rząd premiera Moraczewskiego znacznie rozszerzyły prawa obywatelskie stanowiąc wielki krok naprzód w stosunku do okresu zaborów. Zapoczątkowane procesy demokratyzacyjne zbliżające Polskę do rozwiniętych krajów zachodniej Europy możliwe były dzięki działalności do 16 stycznia 1919 r. rządu Jędrzeja Moraczewskiego. Przeciwnicy rządów ludowych skupieni w SDKPiL i PPS-Lewica wzmocnili swoje siły łącząc się 16 grudnia 1918 r. w jedną partię – Komunistyczną Partię Robotniczą Polski. Jednocześnie na przełomie listopada i grudnia 1918 r. nasiliła się agresja kół prawicowych wobec rządu Jędrzeja Moraczewskiego. W nocy z 4-go na 5-ty stycznia grupa prawicowych polityków i wojskowych z płk. Januszem Januszajtiszem i księciem Eustachym Sapiehą dokonała nieudanego zamachu stanu na rząd Moraczewskiego¹¹.

Kampania wyborcza socjalistów toczyła się w myśl rezolucji uchwalonej na XV Zjeździe PPS w dniach od 8-go do 10 grudnia 1918 r w Warszawie. Był to

¹¹ A. Próchnik, dz. cyt., s. 43.

pierwszy Zjazd socjalistów w niepodległej Polsce. W obradach Zjazdu obok działaczy PPS m.in. Tomasza Arciszewskiego, Jana Kwapińskiego, Feliksa Perla, Kazimierza Pużaka, Zygmunta Zaremby, Bronisława Ziemięckiego uczestniczyli reprezentanci PPSD z Ignacym Daszyńskim i z PPS zaboru pruskiego z Józefem Biniszkiwiczem. W uchwalonej na Zjeździe rezolucji stwierdzono, że PPS weźmie udział w wyborach, ponieważ udział w nich wynika z jej zadań i dążeń. Stwierdzono również, że choć PPS uznaje sejm za główny instrument walki o socjalizm, to nie przesądza o zastosowaniu innych form walki o zrealizowanie programu socjalistycznego. Kierownictwo partii wiązało z sejmem spełnienie trzech postulatów: 1. Realizację całkowitej niepodległości i zjednoczenia wszystkich ziem polskich. 2. Utrwalenie rządów ludowych i systemu demokracji parlamentarnej. 3. Przeprowadzenie daleko idących reform społecznych likwidujących stopniowo stosunki kapitalistyczne.

Zasiadający w rządach ludowych socjaliści ponieważ nie zdołali przeprowadzić głębszych reform społecznych liczyli, że nowo wybrany sejm będzie je kontynuował. Uważali, że rozwiązany rząd Moraczewskiego na kilka dni przed wyborami niekorzystnie wpłynie na wyniki lewicy w wyborach. Tego rządu jako zbyt radykalnego politycznie nie uznawały zwycięskie państwa zachodnie. Dla nich przedstawicielem Polski był działający pod kierownictwem Romana Dmowskiego w Paryżu Komitet Narodowy Polski. Piłsudski dążył do ugody z Dmowskim i o poddanie Komitetu rządowi warszawskiemu. Rząd ten jednak musiał mieć charakter koalicyjny posiadający w swym składzie przedstawicieli endecji. 16 stycznia 1919 r. rząd Moraczewskiego podał się do dymisji. Piłsudski na jego miejsce powołał znanego na świecie, szczególnie w USA, wybitnego muzyka, ofiarnego ambasadora Polski, przybyłego 26 grudnia 1918 r. do kraju Ignacego Jana Paderewskiego. Nowy rząd zyskał uznanie u polskiego społeczeństwa. Moraczewski szukając powodów upadku rządu główną przyczynę dostrzegał w działaniu zarówno lewicowej jak i prawicowej opozycji, szczególnie tej ostatniej. „Cały aparat prasowy – pisał o endecji – puszczone w ruch, szlachta, ziemiaństwo, przemysłowcy, kapitaliści opodatkowali się nawet wysoko by tylko zwalić nowy gabinet, odmówić mu podatków, nie płacić pożyczki, uniemożliwić mu tworzenia wojska, sabotować w urzędach, zabić, powiesić, poćwiartować [...]”¹². Dymisja rządu Moraczewskiego została źle przyjęta w niektórych organizacjach PPS. Wyjątkowo nieprzychylnie przyjęła ją organizacja PPS w Lublinie, która w wydanej odezwie potępiła ją jako zdradę interesów klasy robotniczej.

Upadek rządu Moraczewskiego osłabił wiarę socjalistów w zwycięstwo w mających się odbyć za 10 dni wyborach. Niewiele jednak wpłynął na tempo prowadzonej propagandy. Same wybory traktowane były jak referendum mogące wpłynąć

¹² Cyt. za: J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski (1870–1944). Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002, s. 171.

na dalszą przyszłość kraju. Nadal obie socjalistyczne partie prowadziły ożywioną propagandę wyborczą. Przeciwko wyborom występowali komuniści preferujący Rady Delegatów Robotniczych. Podobne poglądy głosili skrajnie lewicowi działacze PPS. Ich celem było wejść do sejmu po to, by głosić w nim hasła rewolucji i skupić proletariąt do rozstrzygającej walki. Programy wyborcze mimo, że głoszone oddzielnie to jednak były ze sobą zbieżne. Różnice wystąpiły tylko w niewiele mniej istotnych sprawach. W obu programach dominowały sprawy społeczne. Na czoło wysuwano te sprawy, które nie występowały w oficjalnych dokumentach kierownictw partii.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego przebiegły spokojnie. Frekwencja głosujących była wysoka, dochodząca do około 90 procent. PPS zdobyła w byłym Królestwie zaledwie 9 procent głosów, lista endecka 45 procent, PSL „Wyzwolenie” 22 procent. W Galicji: PPSD – 18 proc., PSL „Piast” – 34 proc., PSL-Lewica – 13 proc. W sumie po wyborach uzupełniających w później włączonych do II Rzeczypospolitej ziemiach oraz posłów z parlamentu niemieckiego i austriackiego socjaliści zdobyli na 432 posłów 35 mandatów – 15 w byłym Królestwie i 20 w Galicji¹³. W liczbie zdobytych mandatów w Galicji i w Królestwie wystąpiła znaczna dysproporcja biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców zamieszkałych w obu zaborach. Podczas gdy na terenach Galicji objętych głosowaniem zamieszkiwało około 3 miliony ludności, to w Królestwie kilka razy więcej. Przyczyn powyższej dysproporcji było wiele. Na jedną z nich warto jednak zwrócić uwagę. Były to warunki w jakich obie partie działały. Galicyjska PPSD dysponowała dużym doświadczeniem pracując legalnie przez ponad 20 lat, gromadząc licznych członków i sympatyków, mając liczne poparcie wśród ludności, szczególnie biednej. Inne były warunki i możliwości działania królewskiej PPS, która jako nielegalna była narażona na prześladowania przez władze carskie co ograniczało jej popularność. Krótki, bo ponad dwumiesięczny okres działania w warunkach wolności nie mógł zdecydowanie wpłynąć na jej rozwój.

Akcja wyborcza socjalistów, tak organizacyjnie, jak i politycznie w Galicji była znacznie aktywniejsza niż w Królestwie. PPS w grudniu 1918 r. i w styczniu 1919 r. zajęta była innymi ważnymi wydarzeniami, które osłabiały jej aktywność w akcji wyborczej. Był to wspomniany wyżej zamach prawicowy na rząd Moraczewskiego, jego upadek 16 grudnia 1918 r., wzmożony ruch strajkowy i działalność komunistycznych Rad Delegatów Robotniczych¹⁴. Kierownictwo PPS szukało innych przyczyn słabych wyników w głosowaniu wyborczym. Dostrzegało je w nadużyciach wyborczych, konsolidacji sił prawicowych wokół endecji, a także w rozbięciu lewicy w Królestwie¹⁵. Pisano również o rozpiętej przez endecję kam-

¹³ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych...*, s.76–77; J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 211–212.

¹⁴ J. Holzer, dz. cyt., s. 265.

¹⁵ Tamże, s. 261–266.

panii antysemitkiej, szczególnie w Warszawie. Jednocześnie pozytywnie oceniali wyniki wyborcze PPSD, szczególnie na wsi, jako duży sukces, który daje nadzieję na odbudowę rządu ludowego¹⁶.

Podawana w pracach historycznych wysoka liczba głosujących wydaje się wątpliwa, szczególnie na terenach wiejskich Królestwa. Zdarzały się przypadki niechęci do udziału w głosowaniu z obawy o prześladowanie ze strony władz carskich. O takim przypadku pisze w swoich wspomnieniach Józef Piłsudski. Powracający z urlopu na wsi z „zapadłych kątów” w styczniu 1919 r. oficer Sztabu Generalnego, późniejszy adiutant Komendanta mjr Tadeusz Piskor relacjonował mu, że chłopie nie chcieli brać udziału w głosowaniu w wyborach do Sejmu Ustawodawczego obawiając się przyjscia kozaków¹⁷.

Słaby wynik wyborczy socjalistów w pewnym stopniu uzupełniony został wyborem do sejmu wielu wybitnych działaczy tak PPSD jak i PPS. Na liście wybranych posłów w Galicji znaleźli się wybitni działacze polityczni i wytrawni parlamentarzyści, jak Ignacy Daszyński, Jędrzej Moraczewski, Herman Lieberman, Herman Diamand, Zygmunt Marek, Zygmunt Żuławski. Posiadali oni dobrą znajomość procedury i taktyki walki parlamentarnej. Towarzyszyli im w ławach poselskich działacze PPS z Królestwa mający duże doświadczenie w pracy konspiracyjnej ale również w określonych dziedzinach pracy politycznej i społecznej. Daszyński i Norbert Barlicki wygłaszali na trybunie sejmowej porywające słuchaczy przemówienia. Mieczysław Niedziałkowski był jednym z głównych ekspertów PPS w sprawach konstytucyjnych. Bronisław Ziemięcki i Zygmunt Zaremba walczyli o rozbudowę ustawodawstwa socjalnego i rozwój samorządu terytorialnego. Feliks Perl prezentował na forum sejmu generalne założenia polityki PPS. Wybitną rolę wśród posłów odgrywali również Tomasz Arciszewski, Jan Kwapiński i Kazimierz Pużak.

W Sejmie Ustawodawczym obok dziewięciu innych klubów powstał Związek Polskich Posłów Socjalistycznych, od 1922 r. noszący nazwę Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów. Przewodniczącym ZPPS został Ignacy Daszyński a jego zastępcą Norbert Barlicki.

Do głoszonych i w dużym stopniu realizowanych postępowych haseł rządów ludowych nawiązywano w całym okresie II Rzeczypospolitej. Obok krytycznych ukazywały się pozytywne opinie. Nie tylko ze strony lewicy ale również w kręgach odległych od niej. Jako przykład może posłużyć opinia konserwatysty prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisława Estreichera, który w 1928 r. pisał: „Polska należy dzisiaj do państw przodujących na polu ustawodawstwa społecznego. Żadne inne państwo nie ma tak bogatego kodeksu społecznego jaki mogłyby stanowić polskie ustawy tej treści zebrane. Pierwsze 10 tygodni młodej niepodległości przesądziło

¹⁶ Por. „Naprzód”, nr 29, 2 V 1919, s. 3.

¹⁷ J. Pytel, *Powstanie styczniowe 1963 roku w opinii Józefa Piłsudskiego w: Powstanie styczniowe. Historia i tradycja*, Warszawa 2003, s. 94.

w znacznym stopniu o znacznym rozwoju kraju. Decyzje rządu Moraczewskiego zapoczątkowały budowę państwa kapitalistycznego, na miarę epoki nowoczesnego mającego zabezpieczyć również prawa i aspiracje warstw plebejskich¹⁸.

W okresie międzywojennym PPS i PSL „Wyzwolenie” kultywowały legendę rządu Daszyńskiego jako pierwszego rządu ludowo-robotniczego. Uroczystość obchodzona 7 listopada 1928 r. jako dziesiątą rocznicę utworzenia rządu. Do zorganizowania manifestacji powołano komitet złożony z przedstawicieli PPS, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego, na czele którego stanął Ignacy Daszyński. Uroczystość z udziałem kilkunastu tysięcy osób odbyła się w Lublinie na Placu Unii Lubelskiej. Okolicznościowe przemówienia do zgromadzonych wygłosili m.in. Ignacy Daszyński i przywódca PSL „Wyzwolenie” Stanisław Thugutt¹⁹. Do 1937 r. PPS świętowała rocznicę odzyskania niepodległości 7 listopada 1918 r.²⁰ Data świętowania odzyskania niepodległości w dniu 7 listopada obchodzona była również podczas II wojny światowej. Podziemna PPS występująca pod nazwą Wolność Równość Niezawisłość (WRN) 7 listopada 1940 r. wydała odezwę w 22 rocznicę odzyskania niepodległości i powstania rządu lubelskiego. Pisała w niej: „22 lata temu na zniewolonej ziemi polskiej powstał Pierwszy rząd Niepodległej Polski. Jest to właściwa data odrodzenia państwa polskiego. Pomijano ją jednak w życiu państwa i zastąpiono wbrew faktom historycznym datą 11 listopada – oficjalnego święta Niepodległości”. I dalej: „Ze szlaku głębokiego postępu i wyzwolenia potężnych sił drzemających w narodzie polskim, ze szlaku, który otworzył rząd Ludowy zostaliśmy zepchnięci i doprowadzeni aż do wrześniowej katastrofy”²¹.

Po drugiej wojnie światowej władze PKWN ogłosiły dzień 22 lipca 1944 roku świętem państwowym i nie wróciły do 7 listopada. Sam rząd lubelski początkowo oceniany negatywnie za przypisywaną niechęć jego twórców do realizacji szczytnych, postępowych zamierzeń został zapomniany. Dopiero po październikowym przełomie w 1956 roku z sympatią odnoszono się w ówczesnych środkach masowego przekazu, pracach historycznych, podręcznikach do obu rządów ludowych. W 1957 r. ukazało się drukiem drugie wydanie pamiętnika Ignacego Daszyńskiego²². Rok później ukazał się artykuł Andrzeja Ajnenkiela w „Kwartalniku Historycznym” o rządzie lubelskim z listopada 1918 r.²³ W następnych latach autor ten poświęcił jeszcze wiele prac obu rządów ludowym. Tematyka rządów ludowych przewijała się również w pracach innych polskich historyków, szczególnie z okazji

¹⁸ *Wielka Historia Polski*, Wydawnictwo Pinnix.

¹⁹ A. Kołodziejczyk, *Ludowcy II Rzeczypospolitej wobec Święta Niepodległości* w: J. Gmitruk, *Ludowcy w walce o niepodległość...*, s. 189.

²⁰ A. Tymieniecka, *Warszawska organizacja PPS 1918 – 1939*, Warszawa 1982, s. 237.

²¹ *Z Pola Walki. Cele i droga podziemnego ruchu robotniczego*, Londyn 1943, s. 15.

²² I. Daszyński, *Pamiętniki*, t.1 i 2, Warszawa 1957, Pierwsze wydanie w 1926 r

²³ A. Ajnenkiel, *Z dziejów Tymczasowego Rządu w Lublinie*, „Kwartalnik Historyczny” nr 4, 1958.

okrąglých rocznic ich powstania. W pracach poświęconych obu rządóm dominował postępowy, wybiegający w przyszłość obraz głoszonych i realizowanych przez nie reform socjalnych.

Wśród znanych historyków piszących o narodzinach niepodległej Polski Janusz Żarnowski o rządzie ludowym Ignacego Daszyńskiego, szczególnie o jego manifeście pisał, że był on „[...] najbardziej radykalno-lewicowym dokumentem programowym wysuniętym przez tworzące się tymczasowe ośrodki władzy państwowej w Polsce. Jego realizacja dałaby w rezultacie państwo, a konsekwencji mocno odmienne od tych jakie powstały i istniały w Polsce międzywojennej”²⁴.

Po przemianach ustrojowych w 1989 r. w Polsce i w III Rzeczypospolitej nie zapomniano o rządach ludowych, nadal mówiono i pisano pozytywnie, ale akcentując inaczej jak w PRL, pierwiastek niepodległościowo-demokratyczny. W 2002 r. ukazała się biografia Jędrzeja Moraczewskiego jako pierwszego premiera II Rzeczypospolitej autorstwa Janusza Gołoty. Trzydzieści lat później w 2015 r. z okazji zbliżającej się stuletniej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości opublikowany został pamiętnik J. Moraczewskiego pt. *Przewrót w Polsce*.

W popularyzowaniu rządu Daszyńskiego wyróżnił się Lublin – miasto, w którym powstał i rozpoczął działalność, a szczególnie działający w nim od 1945 roku Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej. Uroczyste obchodzono 90-tą rocznicę powstania rządu 7 listopada 2008 r. i stuletnią rocznicę w 2018 r. Do obchodów włączyły się również inne miasta uniwersyteckie. W dniu 11 listopada 2018 r. uroczyste odsłonięto przy Placu na Rozdrożu w Warszawie pierwszy pomnik Ignacego Daszyńskiego w stolicy. Duże zasługi w badaniu i promowaniu rządów ludowych a szczególnie rządu I. Daszyńskiego położyło prężnie działające od wielu lat w Warszawie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Najnowszym jego osiągnięciem jest opracowanie i wydanie książki pt. *Ludowa wizja niepodległej. Rząd Ludowy w Lublinie*²⁵.

²⁴ J. Żarnowski, *Listopad 1918*, Warszawa 1982, s. 118.

²⁵ *Ludowa wizja niepodległej. Rząd Ludowy w Lublinie*, pod redakcją naukową Arkadiusza Indraszczyka, Warszawa 2019.